



Bemowo News

Bemowski Telefon Interwencyjny: 022 53 37 970

ISSN 1897-9777

Bezpłatny miesięcznik wydawany przez Urząd Dzielnicy Bemowo m. st. Warszawy

Luty 2008

PRZEDSZKOLA

Większe...

Rozbudowa przedszkoli przy:

- ✓ Szobera
- ✓ Czumy
- ✓ Szadkowskiego
- ✓ Andriollego



...i więcej



**NOWE
PRZEDSZKOLA
NA BEMOWIE?**

www.bemowo.waw.pl

Spis treści

Fotofakty	2
Temat miesiąca: Przedszkolaki	4
Przedsiębiorcy dzieciom	6
Komisje Rady Dzielnicy	8
Rozmowa z Wiceprzewodniczącym Rady	9
Kronika Interwencyjna	10
Co z tramwajami?	11
Odkrywamy Bemowo: Ośrodek Sportu	12
Sport News	14
Promujemy zdrowie	15
Z art.bemu	16
Edukacyjnie	17
Biblioteka zaprasza	18
eBemowo: zapis czata i nie tylko	19

Konkurs ofert kulturalnych

Prezydent m.st. Warszawy ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych z zakresu wspierania inicjatyw kulturalnych w dzielnicy Bemowo.



Priorytetem jest organizacja wydarzeń cyklicznych, angażujących w ich realizację różnorodne środowiska i organizacje. Konkurs przewiduje dwa rodzaje dofinansowywanych zadań: przygotowanie i realizację cyklicznych programów rozwijających amatorski ruch artystyczny w dzielnicy Bemowo oraz przygotowanie i realizację przedsięwzięć z dziedziny kultury stanowiących ofertę dla mieszkańców dzielnicy Bemowo. Na pierwszy cel przeznaczają się 70 000 zł, na drugi – 80 000 zł. Termin składania ofert w Wydziale Kultury w Urzędzie Dzielnicy Bemowo mija 14 marca a ze wszystkimi szczegółami konkursu można się zapoznać na stronie ratusza www.bemowo.waw.pl w zakładce „Kultura”.

Pismo do spółdzielni

Spółdzielnie mieszkaniowe na Bemowie otrzymały od Urzędu Dzielnicy pismo dotyczące licznych zapytań i interwencji mieszkańców dzielnicy w sprawie segregowania śmieci, pielęgnacji zieleni oraz opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Wydział Ochrony Środowiska uczulił spółdzielnie na to, że śmieci muszą być zbierane w sposób selektywny, bo wtedy jest nie tylko ekologiczniej, lecz także taniej, i że trzeba zapewnić mieszkańcom odpowiednią liczbę pojemników do ich segregacji. WOŚ zasugerował



spółdzielniom ściślejszą współpracę z mieszkańcami osiedli oraz przekazywanie mieszkańcom podstawowych informacji o sposobach i działaniach, jakie warto w tej segregacyjnej kwestii podejmować. W najbliższym czasie zostaniemy zatem najprawdopodobniej poinformowani przez nasze spółdzielnie o przyczynach, dla których selektywne gromadzenie odpadów jest zbawienne dla środowiska i naszych kieszeni. W związku z trwającym okresem zimowym WOŚ zwrócił się także z prośbą do zarządców nieruchomości o umożliwienie wolno bytującym kotom swobodnego korzystania z dotychczas zajmowanych przez nie pomieszczeń piwnicznych, przypominając, że odbieranie zwierzętom bezpiecznych miejsc schronienia jest czynem nie tylko okrutnym, ale też i niezgodnym z prawem.

Samoloty nad Bemowem

„Dziennik” z 16 stycznia zamieścił artykuł o tym, że na Okęciu planowana jest budowa nowego pasa startowego, w związku z czym duża część lotów zostanie skierowana nad teren Bemowa. Urząd zareagował błyskawicznie, prosząc dyrekcję PLL LOT o wyjaśnienia, dotyczące również trybu, w jakim o zamiarach lotniska dowiedzieli się ci, których to najbardziej w sytuacji budowy nowego pasa startowego będzie obchodzić, czyli mieszkańcy naszej dzielnicy. „Duża ilość miejsc wypoczynku, Las Bemowski, Forty Bema, to naturalne obszary spacerów i rekreacji bemowian, ale także wszystkich warszawiaków. Dbałość o ich spokój i komfort życia jest dla nas niezwykle ważnym zadaniem, dlatego informacje dotyczące zwiększenia się uciążliwego i szkodliwego hałasu, a co za tym idzie, istotnego dyskomfortu dla naszych Mieszkańców nie mogą pozostawić nas obojętnymi” – napisał burmistrz do dyrekcji PLL LOT, jednocześnie zastrzegając sobie prawo do konsultacji i uzgodnień takich decyzji, które w nawet najmniejszym stopniu miałyby wpływ na jakość życia mieszkańców tej części Warszawy. Czekamy na odpowiedź.



Fot. Marcin Jagodziński / airnews.pl



Wydawca: Urząd m.st. Warszawy dla Dzielnicy Bemowo, ul. Powstańców Śląskich 70, 01-381 Warszawa, tel. centrali 53 37 500
 Redakcja: Rzecznik Dzielnicy Bemowo, ul. Powstańców Śląskich 70, tel. 53 37 683, e-mail: news@bemowo.waw.pl
 Opracowanie graficzne, skład i druk: Zakłady Graficzne TAURUS. Nakład: 45 000 egz.
 Redakcja nie odpowiada za treści nadesłanych artykułów oraz zastrzega sobie prawo do skracania materiałów

Place zabaw na Jelonkach



Trzy place zabaw na Jelonkach należące do spółdzielni „Lazurówka” mają szansę dorównać standardem tym na osiedlu Górcie (na zdjęciu), a to za sprawą wspólnej inicjatywy obywatela i radnego z terenu Bemowa. Obywatel Jarek Nowak z ulicy Rozłogi, ojciec rocznego Mateusza, i radny Rafał Dorosiński, wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Bemowo, zaczęli walkę o nowe, bezpieczne dla życia i zdrowia użytkowników zabawki oraz piasek wymieniany częściej niż raz do roku od napisania i rozesłania do kilku firm deweloperskich budujących na Jelonkach bloki listu intencyjnego. W liście tym proponują umieszczenie swojego loga na zabawkach firmom, które opłacą ich remont. Pan Nowak szacuje, że potrzeba około 50 tysięcy złotych i deklaruje, że listy będą rozsyłane dopóty, dopóki nie znajdzie się sponsor.

Spadek przestępczości

W 2007 roku na terenie Bemowa nastąpił radykalny spadek przestępczości. Komendant dzielnicy Bemowo Andrzej Ziółkowski (na zdjęciu), podał nam następujące, przemawiające za tym dane statystyczne: w 2007 roku stwierdzono na terenie Bemowa 2414 przestępstw, w 2006 – 3179. Wykrywalność sięgnęła 40%, w porównaniu z 34,1% z roku 2006. Skradziono 145 samochodów, podczas gdy w roku poprzednim – 287. Dokonano 842 kradzieży rzeczy (w 2006 – 1112), 352 kradzieży z włamaniem (524 w roku 2006), miało miejsce 60 przestępstw rozbójniczych (114 w roku poprzednim). Praktycznie co drugie przestępstwo rozbójnicze było w 2007 roku wykrywane, podczas gdy w roku 2006 – zaledwie co trzecie. Dzięki zaangażowaniu policjantów z pionu operacyjnego udało się zatrzymać i aresztować dwie osoby, które parały się rozprowadzaniem narkotyków. W 2007 roku zaczął funkcjonować w Komendzie Warszawa-Bemowo referat ds. nieletnich, którego praca, dzięki przeniesieniu ze struktur Komendy Rejonowej Warszawa 4, zyskała na efektywności. Podstawowym elementem, który przyczynił się do zmniejszenia przestępczości i zwiększenia wykrywalności, jest zwiększona liczba policjantów, zarówno jeśli chodzi o służby prewencyjne, jak i kryminalne: w 2007 roku został rozbudowany referat operacyjny, który obecnie liczy 10 osób, dwa razy więcej niż w poprzednich latach. Z powyższych zestawień wynika, że mieszkańcy Bemowa są z roku na rok lepiej chronieni.



Witam w lutowym numerze Bemowo News. Po raz pierwszy gazeta trafia bezpośrednio do skrzynek pocztowych. Od teraz, za naszym skromnym pośrednictwem, każdego miesiąca wprost do domu, otrzymają Państwo najświeższe wieści z dzielnicy, informacje o sprawach ważnych, a zarazem zbyt lokalnych dla ogólnomiejskiej prasy.

Jak sugeruje już sama okładka, wydanie poświęcone zostało w znacznym stopniu dzieciom. Wielu Mieszkańców, a co za tym idzie, także mediów, żyje ostatnio sprawami przedszkolnymi. Wpisując się w ten trend, w temacie miesiąca postanowiliśmy przybliżyć Państwu palący problem z niedoborem placówek dla najmłodszych Bemowian.

Co ponadto znajduje się w numerze? Otóż kontynuujemy cykl felietonów o przedsiębiorcach, rozbudowujemy rubrykę interwencyjną, której autorami są przede wszystkim czytelnicy. Poruszamy problemy Bemowa, które na co dzień widzi każdy mieszkaniec, jak chociażby kwestię zrujnowanego wiaduktu „Powstańców Śląskich” nad torami kolejowymi.

Gorąco polecam zapis czata z Burmistrzem Jarosławem Dąbrowskim, na który zapraszaliśmy w poprzednim miesiącu. Znajdą go Państwo w sekcji eBemowo, razem z prezentacją nowej fotomapy umieszczonej na www.bemowo.waw.pl.

Pozdrawiam, życząc przyjemnej lektury
Krzysztof Zygrzak
rzecznik prasowy Bemowa

Bemowo dzieciom



Największym problemem dzielnic młodych, dynamicznie się rozwijających jest zazwyczaj zagadnienie, gdzie zostawić dzieci, kiedy się idzie do pracy. Rzadko która matka może sobie pozwolić na luksus pozostawiania z dziećmi w domu przez pierwsze trzy lata ich życia, więc często problem ze znalezieniem instytucji, która przejmie od zapracowanych rodziców zadanie opieki nad dzieckiem i tym samym część trudu wychowawczego, zaczyna się już w pierwszym roku życia. Posiłkujemy się wtedy nianiami, prywatnymi żłobkami, klubami malucha. Ale prawdziwy dramat zaczyna się, gdy dziecko kończy trzy lata i powinno iść do przedszkola nie tylko z tego względu, że rodzice pracują, ale również dlatego, że zaczyna się dla niego ważny etap w rozwoju, na którym regularny kontakt z innymi dziećmi jest warunkiem prawidłowej socjalizacji malucha i ułatwia mu funkcjonowanie w społeczeństwie najpierw w szkole, a potem w dorosłym życiu.

Afrykańskie przysłowie mówi, że potrzeba całej wioski, żeby dobrze wychować jedno dziecko. Współcześnie można by pojęcie wioski zastąpić dzielnicą; sprawdźmy, jak dzielnica pomaga nam w wychowaniu naszych dzieci.

Zacznijmy od statystyk: na koniec stycznia w naszej dzielnicy było 3743 maluchów w wieku przedszkolnym, w tym 1065 trzylatków, 913 czterolatków, 952 pięciolatków i 823 sześciolatków. Z tej grupy 2181 dzieci korzystało z usług bemowskich przedszkoli publicznych, 307 wybrało – lub było skazane – na przedszkola w innych dzielnicach, 273 dzieci chodziło do niepublicznych przedszkoli i zerówek w szkołach prywatnych.

Wobec przedszkolaków i ich rodziców dzielnica ma konkretne zobowiązania. Przed zbliżającym się rokiem szkolnym planowane jest podjęcie różnych działań, mających pomóc te zobowiązania wypełnić. Po pierwsze, we wszystkich 19 przedszkolach Bemowa będą oddziały dla sześciolatków, ale też powstanie 14 nowych zerówek przy siedmiu szkołach podstawowych. Dyrektorzy szkół podstawowych i przedszkoli w dzielnicy zostaną zobowiązani do przeprowadzenia zebrań z rodzicami, na których przekażą pełną informację o zaplanowanych miejscach organizacji zerówek.

Wydział Inwestycji przygotowuje opracowanie dotyczące podjętych i już zrealizowanych działań na gruncie inwestycji przedszkolnych (konkretnie chodzi o uściślenie i podanie do wiadomości, na jakim etapie są zaplanowane rozbudowy przedszkoli nr 214, 216, 381, 389). Wreszcie Wydział Prawny Urzędu Dzielnicy oraz Delegatura Biura Gospodarki Nieruchomościami ma przygotować informację i na bieżąco monitorować stan prawny gruntów pod ewentualną budowę nowych przedszkoli.

Zerówki w szkołach – czy jest z czym walczyć?

Rodzice są przeciwni przenoszeniu zerówek do szkół: wolą, żeby ich dzieci zaliczyły ten obowiązkowy okres przygotowania do wkroczenia w nowy etap życia na znanym terenie, w przedszkolu, do którego chodzą już często kolejny rok. Jednocześnie zwiększa się ilość sześciolatków w dzielnicy, a to do samorządów lokalnych należy zapewnienie realizacji obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego, czyli zapewnienie miejsc w zerówkach przedszkolnych i szkolnych. Oczywiście nikt nie będzie zmuszał rodziców do zapisania dziecka do zerówki szkolnej, ale może warto samemu rozważyć, czy to nie jest dobre rozwiązanie.

Jest kilka ewidentnych korzyści z tego, że dziecko zaliczy zerówkę już w szkole, którą *notabene* najpewniej będzie potem kontynuować: poczynając od faktu, że za szkołę się nie płaci, a za przedszkole nadal tak, poprzez dodatkowe zajęcia, jakie dziecko będzie miało zapewnione w zerówce szkolnej, do naprawdę niebagatelnej korzyści, jaką jest możliwość odebrania edukacji przedszkolnej, czyli tej jeszcze nie bardzo stresującej, niepodlegającej ocenom w dzienniczku, już w nowym miejscu, które niestety w latach późniejszych będzie się dość często kojarzyło dziecku ze stresem. Jest to dobry sposób na oswojenie nowego otoczenia i nowej sytuacji społecznej, rozłożony w tym przypadku na dwa lata – rok zerówki spędzonej w szkole i rok pierwszej klasy, do której dziecko pójdzie już w zna-



nym sobie, przyjaznym otoczeniu. Ale oddajmy głos Wydziałowi Oświaty, który w odpowiedzi na wątpliwości zaniepokojonych rodziców, przygotował informację dla rodziców sześciolatków. Możemy się z niej dowiedzieć między innymi o warunkach, jakie muszą być i zostaną zapewnione dzieciom w oddziałach realizujących przygotowanie przedszkolne w szkołach podstawowych. Naszymi dziećmi zajmie się wykwalifikowana kadra pedagogiczna, przygotowana do prowadzenia zajęć właśnie w zerówkach i do realizowania specyficznego dla zerówek materiału w odpowiedni dla sześciolatków sposób. Zajęcia będą się odbywać w grupach do 25 osób. Przedszkola są czynne co najmniej do 17.00 i w tym aspekcie także nie warto się obawiać zerówki szkolnej – po zajęciach dydaktyczno-wychowawczych, które zajmą 5 godzin w skali dnia, dzieci pozostaną pod opieką nauczycieli nawet do 18.00, w zależności od potrzeb rodziców. Również rano będzie je można przyprowadzić już na siódmą, tak jak do przedszkola. W szkole maluch otrzyma, jeśli będzie jej wymagał, bezpłatną pomoc psychologa, pedagoga, logopedy, reedukatora i innych specjalistów zatrudnionych w szkole. Zajmie się też nim w razie potrzeby pielęgniarka. Niejako dla zachęty planowana jest organizacja dwóch bezpłatnych zajęć dodatkowych. Dzieci nie będą spędzać dnia poroższadane w ławkach, jak to zazwyczaj ma miejsce w szkole: sale dostosowane zostaną do potrzeb dzieci, pojawi się w nich odpowiedni sprzęt, zabawki i pomoce dydaktyczne. Dobrodziejstwa szkoły, z których dzieci nie miałyby okazji korzystać w przedszkolu, też będą do ich dyspozycji: biblioteka i czytelnia szkolna, pracownia komputerowa, sala gimnastyczna będą do ich dyspozycji. Zapłacimy tylko za posiłki, to jest obiady, oraz na życzenie rodziców śniadania czy podwieczorki. Bezpłatne będą za to opieka i udział w zajęciach w czasie ferii i wakacji, w ramach dyżurów letnich dla zerówek lub akcji „Zima i Lato w Mieście”. W zerówkach szkolnych pojawiają się, oprócz kadry pedagogicznej, dodatkowi pracownicy obsługi.

Jeśli to wszystko nas nie przekonuje, to warto pamiętać, że zapisując dziecko do zerówki w szkole, zwiększamy szansę rodziców trzylatka na umieszczenie go w publicznym przedszkolu. Ten altruistyczny argument nie do wszystkich zapewne trafi, ale można go również brać pod uwagę. Dokładnie wypytać osoby kompetentne o wszystkie okoliczności, w jakich nasze dziecko miałoby odbyć to tzw. przeszkolenie przedszkolne w szkolnej zerówce, zainteresowani rodzice będą mogli podczas cyklu spotkań informacyjnych, które już 28 lutego zainicjują się w bemowskich podstawówkach: dokładny harmonogram znaleźć można na stronie Urzędu Dzielnicy, w dziale „Informacje”.



Przedszkoli, co oczywiste, najbardziej brakuje tam, gdzie najlepiej rozwija się budownictwo mieszkaniowe: na Górcach, Fortach Bema, w okolicach nowych osiedli u zbiegu Łazurowej z Górczewską. Nie tylko konieczna się wydaje zaplanowana już dawno rozbudowa przedszkoli na Czumy, Andriollego, Szadkowskiego i Szobera, ale też należy się skupić na doprowadzeniu do budowy nowych przedszkoli na Pelczyńskiego i Budy: te dwie aktywności przyniosłyby dzielnicy 550 nowych miejsc w przedszkolach. W dalszej kolejności należy dążyć do pozyskania nowych terenów pod przedszkola, pochodzących z zasobów wojskowych, skarbu państwa czy miasta, głównie na północy Bemowa. Warto też rozważyć inne możliwości, takie jak oferta Acciony.

Propozycja Acciony



Ciekawą propozycję złożył dzielnicy Bemowo developer Acciona Nieruchomości. Za nieco ponad cztery miliony złotych plus VAT zaoferował dzielnicy kupno lokalu na przedszkole w jednym z nowo budowanych przez siebie osiedli. Na „Osiedlu Leśnym” na Fortach Bema ma powstać między innymi lokal o powierzchni 850 metrów kwadratowych z bezpośrednio do niego przylegającym placem zabaw zajmującym tysiąc pięćset metrów, zabezpieczony przed dostępem niepowołanych osób z zewnątrz, ale też i przed wydostaniem się maluchów poza tereny przedszkolne. Inwestycja poza instalacją domofonową ma mieć też instalacje kontroli dostępu, monitoringu TV oraz ochronę fizyczną, a wszystko to w otoczeniu zieleni: wspólnej i przydomowych ogródków okolicznych mieszkań zbudowanych w ramach V etapu inwestycji. W tym przedszkolu bemowskie dzieci mogłyby spędzać czas już od roku szkolnego 2009/2010, jeśli udało by się dotrzymać zakładanego terminu uzyskania pozwolenia na użytkowanie inwestycji. Do końca roku dzielnica musi się zdecydować, czy reflektuje, w przeciwnym razie oferta wygaśnie.

Przedsiębiorcy dzieciom

Bemowo jest przede wszystkim dzielnicą młodych rodzin, które potrzebują żłobków, przedszkoli, klubów malucha, ośrodków oferujących zajęcia dla młodych rodziców, mam z małymi dziećmi czy innych tego typu placówek. Sprawdziliśmy, jaka jest odpowiedź bemowskiego sektora prywatnego na te potrzeby i czy robiąc w tej dziedzinie konkurencję władzom dzielnicy, można poczuć się spełnionym zawodowo i zarobić na utrzymanie własnej rodziny.



Po prostu filolog klasyczny, który bardzo lubi dzieci

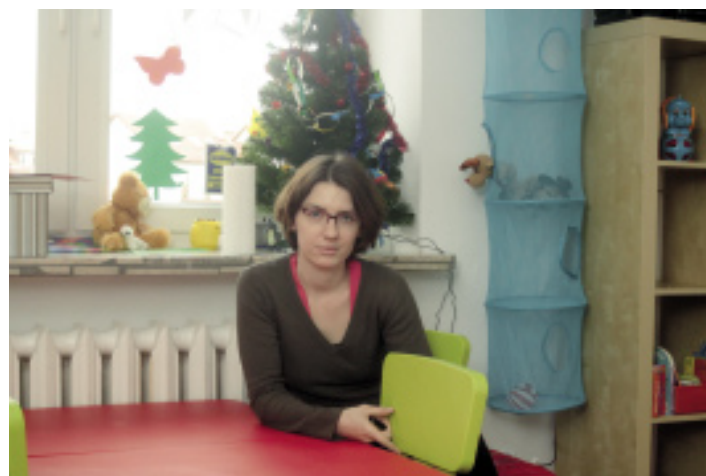
– Co było najtrudniejsze? – spyaliśmy panią Magdę Czajko, prowadzącą klub malucha w okolicach lotniska Bemowo. – Formalności nie były fajne, ale najtrudniejsze było znalezienie lokalu – mówi pani Magda. – Szukałam miejsca na Bemowie, bo mieszkam na Jelonkach. Zdarza się, że właściciele mieszkań nie chcą ich wynajmować pod taką działalność z takich samych względów, z jakich nie chcą ich wynajmować rodzinom z dziećmi: sądzą, że może to przeszkadzać sąsiadom, że rodzina z dziećmi bardziej zniszczy mieszkanie niż rodzina bezdzietna. Nie wiem, czy tak jest w istocie, w każdym razie nasi sąsiedzi jeszcze się nie skarżyli.

Pani Magda zainspirowała się artykułem w „Polityce”, w którym opisane były tego typu inicjatywy w innych dzielnicach. Przygotowując się do rozpoczęcia swojej działalności, rozmawiała z właścicielką znanej sieci klubów maluchów, wszystkich mieszczących się w wynajmowanych mieszkaniach, opisanej w tamtym tekście. Po rozmowie i analizie swoich własnych warunków pani Magdzie wyłoniły się podstawowe założenia interesu: maksymalnie w klubie ma przebywać do 20 dzieci w wieku od pół roku do trzech lat, optymalną liczbą jest piętnastka, którą opiekować się będzie pięć opiekunek (teraz są trzy i około dziesiątki dzieci). – Staramy się, żeby mieszkanie było odpowiednie dla dzieci, rodzice przychodzą i sprawdzają, czy takie urządzenie mieszkania i otoczenie dla ich dziecka im odpowiada – mówi pani Magda o tym, jak pozyskuje klientów. – Bardzo bym chciała, żeby rodzice patrzyli na mój klub inaczej niż na publiczny żłobek. To nie jest żłobek, to nie jest przedszkole. Oczywiście

jesteśmy firmą, ale chciałabym, żeby postrzegano nas jako grupę opiekunek, które zajmują się trochę większą grupą dzieci. U nas naprawdę jest trochę jak w domu: każde dziecko jest traktowane na tyle indywidualnie, na ile to możliwe. Przejawia się to także w tym, że zbieramy informacje o każdym dziecku w zakresie żywienia, alergii, specyficznych zwyczajów przy usypianiu itp.

Żadne specjalne przepisy nie regulują powstawania i prowadzenia takiej instytucji jak klub malucha. Z wykształcenia nasza bohaterka jest filologiem klasycznym, nie ma wymogu, żeby osoba prowadząca taką działalność miała jakiś pedagogiczny zawód. Z kolei według słów pani Magdy o wartości i przydatności dla takich celów pomieszczenia decydują rodzice, którzy chcą bądź nie chcą zostawić swoje dziecko w takim miejscu. Można wymienić uniwersalne zasady, którymi należy się kierować, szukając lokalu, ale wynikają one raczej ze zdrowego rozsądku niż z ośnośnych przepisów. Musi to być mieszkanie duże, żeby dzieci miały przestrzeń, musi być na parterze, dobrze, gdy jest ogródek (w klubie pani Magdy jest taras), dlatego sprawdzają się lokale w domach jednorodzinnych. – My zresztą też nie wykluczamy przeprowadzki do czegoś większego lub otwarcia kolejnej placówki – zdradza nam pani Magda.

Klub działa od początku listopada, w wakacje narodził się pomysł klubu, na jego otwarcie pani Magda zdecydowała się we wrześniu i od razu zaczęła szukać odpowiedniego mieszkania, co, jak wspominaliśmy, zajęło najwięcej czasu. Jednym z motywów pani Magdy do rozpoczęcia takiej, a nie innej działalności była chęć jak najdłu-



szego pozostawiania z dwuletnim synkiem. Niemniej za rok Franek pójdzie do przedszkola, a pani Magda nie ma zamiaru zamykać za rok interesu, choć przyznaje, że jak do tej pory nie zarabia. – Żałuję, że nie zebrałam na wejście większego kapitału, teraz myślę, że należało tak do tego podejść. Starałam się o dotację z urzędu pracy, ale nie przyznano mi jej. Na przełomie grudnia i stycznia, przyznam szczerze, zastanawiałam się, czy nie zrezygnować z firmy, ale coraz więcej rodziców chce do nas przyprowadzać swoje dzieci, wydaje mi się, że wychodzimy na prostą drogę do opłacalności.

Pani Magda potwierdza, że bardzo pomaga przy zakładaniu takiego interesu, w ogóle jakiegokolwiek firmy, wsparcie rodziny, bliskich. Nie tylko finansowe, choć na początku są głównie nakłady, a zysków brak, ale i psychiczne: potrzebny jest ktoś, kto będzie mówił, żeby się nie zamykać, nie zniechęcać. – W moim przypadku rodzina była podzielona: nie wszyscy we mnie wierzyli, ale ja ani nie chciałam zawieść tych, którzy we mnie wierzyli, ani nie chciałam dać satysfakcji tym drugim.

Pomóc rodzicom

„Bycie rodzicem to szczęście, ale i ciężka praca. Czasem pojawiają się trudności, z którymi trudno sobie samemu poradzić. Warto wtedy pamiętać, że istnieją miejsca, specjaliści, którzy mogą pomóc. Nasza poradnia powstała dla rodziców oraz osób, które wkrótce zostaną rodzicami” – możemy przeczytać na stronie internetowej poradni prowadzonej na starych Jelonkach przez panią **Marlenę Trąbińską – Haduch**, psychologa, i jej dwie koleżanki po fachu.



– Działalność gospodarcza jest na mnie – uściśla pani Marlena – plus są osoby współpracujące. Pomysł był wspólny i decyzje merytoryczne czy dotyczące doboru zespołu podejmujemy we trzy. Natomiast jeśli chodzi o sprawy dotyczące lokalu i firmy to to jest moja działka. Lokal mieści się w domu mojego teścia: stał przez jakiś czas pusty, więc zaproponowałam, żeby jakoś to wykorzystać. Gdy powstał pomysł na poradnię, naturalną koleją rzeczy umieściliśmy ją tutaj.

Z poradnią współpracuje kilka osób: pięć par psycholog i dwóch panów – jeden, który prowadzi konsultacje i porady dla sportowców i drugi, prowadzący mediacje dla rodzin. Placówka pani Marleny oferuje poradnictwo rodzinne, małżeńskie i indywidualne dla osób z małymi dziećmi i kobiet w ciąży, warsztaty dla młodych mam, na które mamy przychodzą razem z dziećmi, obecnie zaczynają się w poradni warsztaty dla mam ze starszymi dziećmi, na których osobno odbywają się zajęcia dla mam, a osobno dla dzieci. Jest też kurs pierwszej pomocy. Był pomysł prowadzenia grupy wsparcia dla kobiet po stracie ciąży, ale zgłosiło się za mało osób.

– Kłopot polega na tym, że te osoby, które do nas przychodzą, muszą się same finansować, co stanowi barierę – mówi pani Marlena. – Złożyliśmy naszą ofertę na konkurs do bemowskiego OPS-u – jest szansa, że dostaniemy dofinansowanie warsztatów dla mam dzieci do pierwszego roku życia i dla tych trochę starszych. Czekamy na decyzję, zobaczymy czy uda nam się ruszyć z grupami. Z unijnymi funduszami jest raczej kiepsko, ponieważ przez fundusze unijne wspiera się raczej osoby z tzw. grup ryzyka. Nie ma funduszy służących wsparciu tzw. zdrowych rodziców, chcących podnosić swoje kompetencje rodzicielskie. Zresztą w OPS-ach jest podobnie, co akurat zrozumiałe. To, co chcemy zrobić na Bemowie, to zaprosić na zajęcia mamy nie tylko będące klientkami bemowskiego OPS-u.

Spytaliśmy panią Marlenę, czy widzi jakąś korzyść w lokalizowaniu takiej jak jej poradni akurat na Bemowie, czy też w jej przypadku po prostu tak się złożyło, że mając do dyspozycji dom na Jelonkach, nie szukała innych rozwiązań. – W prowadzeniu tej firmy pomaga mi fakt, że jestem z tą dzielnicą związana od dwudziestu lat, w związku z tym jest to dzielnica, którą znam, widzę, jak się szeroko rozwija, niby na granicach Warszawy, ale nie na granicach Warszawy i widzę tutaj duży potencjał dla mojej firmy. Do nas w tej chwili przyjeżdżają klienci nie tylko z Bemowa, ale z całej Warszawy, mieliśmy również uczestniczkę warsztatów dla młodych mam dojeżdżającą spod Warszawy, czyli nasza oferta jest atrakcyjna. Jeśli uda nam się zdobyć dofinansowanie, oferta ta stanie się bardziej dostępna głównie dla mieszkańców Bemowa.

Ale dlaczego wydawać pieniądze na coś, co nie jest konieczne, co wydaje się być fanaberia: wiadomo, na żłobek czy przedszkole trzeba się wykosztować, gdy nie ma innego wyjścia, ale warsztaty dla młodych mam lub dla kobiet w ciąży?

– Brak umiejętności wychowawczych rodzi różne problemy. Naszym głównym zamysłem tak naprawdę jest przeciwdziałanie temu, by ci rodzice, którzy się teraz do nas zgłaszają, uniknęli za kilkanaście lat kłopotów z nastolatkami. Jeśli nauczą się, jak postępować z dziećmi, póki są małe, i od samego początku będą stosować wobec nich zdrowe zasady wychowania, to zbudują bazę, z której potem będą czerpać. Pierwsze trzy lata życia dziecka są najważ-



niejsze dla jego rozwoju, a nikt nie wspiera rodziców od samego początku w trudzie wychowania. Prowadzi się zajęcia dla rodziców, którzy już mają problemy z dziećmi, podczas gdy można je proponować, zanim te problemy się pojawią, aby się nie pojawiły.

W zeszłym roku – firma działa od stycznia, ale w obecnej lokalizacji od września – udało się pani Marlenie i jej współpracownikom zorganizować siedem komercyjnych grup. To jej zdaniem dużo. Na razie firma oscyluje na granicy opłacalności, ale w każdym razie nie ma konieczności wychodzenia z żadnych zaciągniętych na inwestycje długów. Pani Marlena prowadzi zajęcia w szkole rodzenia oraz na Akademii Medycznej, dlatego zdarza jej się we własnej firmie pracować za darmo. – Prowadzenie takiej placówki nie przyniesie kokosów w ciągu dwóch miesięcy i zdaję sobie z tego sprawę – mówi pani Marlena. – Myślę, że o efektach finansowych będę mogła więcej powiedzieć za jakiś czas, w każdym razie jestem dobrej myśli.

Komisje Rady Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy

W ramach bemowskiej Rady funkcjonuje osiem stałych Komisji powołanych uchwałą nr III/6/06 Rady Dzielnicy Bemowo z dnia 14 grudnia 2006 r. W ubiegłym 2007 roku Komisje zajmowały się, w merytorycznym zakresie swojego działania, przede wszystkim omawianiem spraw i projektów uchwał poruszanych następnie na sesjach Rady oraz rozpatrywaniem problemów zgłaszanych przez różnego typu instytucje i mieszkańców naszej dzielnicy.

Posiedzenia Komisji, które specjalizują się w wyszczególnionych poniżej zagadnieniach, są podobnie jak sesje Rady Dzielnicy, otwarte dla wszystkich zainteresowanych mieszkańców. Z tego powodu chcielibyśmy na łamach Bemowo News przypomnieć składy i zakres kompetencji poszczególnych Komisji Rady Dzielnicy, a także w kilku słowach zarysować sprawy, jakimi zajmować się będą radni pracujący w Komisjach w 2008 roku.

Komisja Rewizyjna

Przewodnicząca: Magdalena Soszyńska-Kalinowska

Wiceprzewodniczący: Jakub Gręziak

Członkowie:

Marek Cackowski

Hanna Głowacka

Jarosław Oborski

Stanisław Pawełczyk

Do zadań Komisji w szczególności należą sprawy z zakresu

- opiniowania wykonania budżetu dzielnicy,
- opiniowania sprawozdań z prac Zarządu Dzielnicy,
- innych działań kontrolnych zleconych przez Radę,
- dokonywania kontroli zleconych przez Radę według kryteriów zgodności z prawem, gospodarności, rzetelności i celowości.

W roku 2008 Komisja Rewizyjna będzie zajmować się analizowaniem i opiniowaniem dokumentów najbardziej istotnych dla bemowskiego samorządu, takich jak projekt budżetu czy sprawozdania z wykonania budżetu i działalności władz wykonawczych dzielnicy. Zaplanowane zostały trzy kontrole w wydziałach bemowskiego ratusza. Radni pracujący w Komisji Rewizyjnej przyjrzą się funkcjonowaniu Wydziału Sportu i Rekreacji, Wydziału Kadr i Wydziału Administracyjno-Gospodarczego w latach 2006 i 2007. Na wniosek Rady Dzielnicy Komisja Rewizyjna może przeprowadzić także inne kontrole.

Komisja Bezpieczeństwa i Spraw Obywatelskich

Przewodniczący: Stanisław Pawełczyk

Wiceprzewodniczący: Aleksander Kaczyński

Członkowie:

Hanna Głowacka

Anna Kasper

Andrzej Marczał

Grzegorz Popielarz

Do zadań Komisji w szczególności należą sprawy z zakresu:

- przestrzegania prawa,
- organizacji i funkcjonowania struktur samorządu terytorialnego,
- prowadzenia lub nadzoru nad trybem prowadzenia przez komisje Rady oraz mediacji w sporach i protestach społecznych,
- opiniowania dla potrzeb Rady projektów aktów prawnych dotyczących samorządu terytorialnego,
- porządku publicznego i bezpieczeństwa mieszkańców,

- współpracy z policją, strażą miejską i strażą pożarną,
- współpracy z samorządami spółdzielczymi i zagranicznymi,
- wykonywania kontroli realizacji zadań będących przedmiotem prac komisji,
- polityki informacyjnej

Komisja Bezpieczeństwa i Spraw Obywatelskich w roku bieżącym, wzorem lat ubiegłych, będzie współpracować z komendantami policji, strażą miejską, Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 7 i Delegaturą Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego. Sprawować będzie nadzór nad realizacją programów zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego, w tym programu „Bezpieczne Osiedle”. Z inicjatywy Komisji planowane jest zorganizowanie sesji tematycznej poświęconej sprawom bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Bemowa. Oprócz zagadnień dotyczących bezpieczeństwa, Komisja zamierza zająć się współpracą z organizacjami pozarządowymi i samorządami krajowymi oraz zagranicznymi (Obuda, Solna i Niżny Nowgorod).

Komisja Budżetu i Finansów

Przewodnicząca: Konstancyjna Tańska

Wiceprzewodnicząca: Teresa Świdarska

Członkowie:

Rafał Dorosiński

Małgorzata Nitkowska-Matysiak

Maciej Ryszkowski

Ewa Szalewska-Szułczyńska

Do zadań Komisji w szczególności należą sprawy z zakresu:

- tworzenia i rozliczania budżetu dzielnicy,
- opiniowania projektów uchwał budżetowych i ośrodbudżetowych (podatkowych),
- analizy okresowych sprawozdań z wykonania budżetu dzielnicy,
- formułowania wniosków i oceny finansów dzielnicy,
- oceny finansowych aspektów inicjatyw w dziedzinach prowadzonych przez komisje Rady,
- polityki gospodarczej dzielnicy,
- promocji przedsiębiorczości i aktywnych działań na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy,
- wykonywania kontroli realizacji zadań będących przedmiotem prac komisji.

Komisja Budżetu i Finansów zajmować będzie się analizowaniem, opiniowaniem i oceną dokumentów związanych z finansami dzielnicy, w tym przede wszystkim sprawami budżetu. W tym zakresie będzie też koordynować prace innych Komisji Rady.

Komisja Edukacji

Przewodnicząca: Anna Wyganowska-Krzynówek

Wiceprzewodniczący: Andrzej Marczał

członkowie:

Magdalena Soszyńska-Kalinowska

Teresa Świdarska

Konstancyjna Tańska

Kinga Więzowska

Do zadań Komisji w szczególności należą sprawy z zakresu:

- kształcenia i wychowania przedszkolnego i wychowania przez sztukę,
- opieki nad dziećmi i młodzieżą (w tym szczególnie wymagającą społecznej akceptacji),
- promowania edukacji kulturalnej i wychowania przez sztukę,



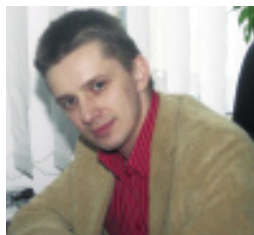
- współpracy ze szkołami wyższymi oraz opiniowania przekazywanych dotacji,
- kontroli działań i realizowanych zadań statutowych szkół i przedszkoli,
- współpracy z placówkami oświatowymi,
- opiniowania grantów edukacyjnych,
- opiniowania projektów budżetów placówek, ustalenia i opiniowania priorytetów wydatków,
- opiniowania oferty i działań świetlic socjoterapeutycznych,
- współpracy z Centrum Kształcenia Ustawicznego i opiniowania oferty kształcenia,
- współpracy z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną,

- kultywowania patriotyzmu, tradycji narodowych oraz rocznic i świąt państwowych,
- wykonywania kontroli realizacji zadań będących przedmiotem prac komisji.

Komisja Edukacji w roku 2008 zajmować będzie się całokształtem spraw związanych z funkcjonowaniem bemowskiej oświaty a także wypoczynkiem dzieci i młodzieży w ramach akcji „Zima w mieście”, „Lato w mieście”, „Otwarte sale”, „Otwarte boiska” oraz międzynarodową wymianą młodzieży. Przedmiotem zainteresowania Komisji będzie też organizacja kolejnego „Forum oświatowego”. Planowane jest zacieśnienie współpracy z Młodzieżową Radą Dzielnicy.

Trzy pytania do Macieja Ryszkowskiego

Maciej Ryszkowski, wiceprzewodniczący rady, bezpartyjny sportowiec i ideolog sportu, fan testów na inteligencję, tata Amelki.



– Jak pan godzi życie rodzinne z życiem zawodowym? Ma pan niezwykle dużo zajęć.

– To prawda: w tej chwili jestem dyrektorem Centrum Kształcenia Kadr Kultury Fizycznej w Wyższej Szkole Edukacja w Sporcie. To szkoła na Bemowie, z którą jestem związany już od czterech lat. Poza tym jestem radnym dzielnicy i tym dwóm rzeczom się teraz zawodowo poświęcam. Przez moment prowadziłem jeszcze zajęcia sportowe z dziećmi i młodzieżą, ale z braku czasu musiałem zrezygnować. Jak tylko będzie możliwość, chcę wrócić do tego, bo bardzo lubię pracować z dziećmi: mam zacięcie pedagogiczne, lubię widzieć pierwsze postępy, tę radość dzieci, że coś im zaczyna wychodzić. Jestem instruktorem jazdy na nartach i tam doskonale widać jak dziecko, które nie potrafiło jeździć, nagle po dwóch, trzech dniach już potrafi z góry zjechać bez zatrzymania, techniką lepszą lub gorszą, ale zjeżdża. Nie jest łatwo pogodzić te wszystkie zajęcia z życiem rodzinnym: każdego dnia staram się poświęcić moim najbliższym trochę czasu. Rytuałem są kąpiele wieczorne, które od urodzenia Amelki były moją „dziatką” oraz wieczorne zabawy i kolacje – generalnie wieczory poświęcam dziecku. Czasem udaje mi się przyjechać w ciągu dnia w porze obiadowej, wtedy też staram się spędzić trochę czasu z córką. I oczywiście niektóre weekendy: wtedy odbywamy większe wyprawy, wychodzimy z domu, idziemy do Łazienek, do restauracji. Staram się bardzo, żeby rodzina nie cierpiała na moim trybie życia. Nie jestem człowiekiem, który po ośmiu godzinach pracy może wrócić do domu – zwłaszcza obowiązki radnego zajmują mi dużo czasu po tej przysłowiowej „szesnastej”.

– Bieżnia na Stadionie Narodowym – dlaczego jest tak istotna, że aż poświęcił jej Pan specjalny banner na głównej stronie swojej witryny?

– W 2012 roku będziemy mieli w Warszawie trzy wielkie stadiony: Polonii, Legii i Narodowy. Wszystkie duże, ale wszystkie piłkarskie, niemogące gościć imprez niezwiązanych z piłką nożną. Lekka atletyka jest dyscypliną, której jestem oddany od lat prawie piętnastu, czuję potrzebę wspierania tej działalności. Wszystkie państwa europejskie, nawet azjatyckie, stadiony narodowe wyposażają w bieżnię lekkoatletyczne po to, żeby obiekt nie był tylko do jednej dyscypliny. To nie jest skomplikowane technicznie: na dole jest ruchoma trybuna, która jest

wysuwana na bieżnię – w tym momencie mamy stadion tylko piłkarski – a jeśli jest potrzeba rozgrywania zawodów lekkoatletycznych, ta trybuna wjeżdża odsłaniając bieżnię. To niekoniecznie musi być bieżnia klasyczna, mogą być innego rodzaju udogodnienia, dzięki którym można by tam rozgrywać różnorodne rodzaje zawodów. Piłka nożna jest ważna, jest popularna, ale przy obecnych założeniach ten stadion będzie użytkowany dwa, trzy razy w roku. To naprawdę nie jest ekonomiczne. Stadion ma kosztować około miliarda złotych. Koszt położenia bieżni to 5 milionów. W tej skali to jest naprawdę niewiele, a zyskalibyśmy możliwość organizowania meczów IAAF, Mistrzostw Europy i Świata w lekkiej atletyce, innych ważnych imprez, a nie skazywać lekką atletykę w Warszawie na dwa stadiony: stadion AWF i K.S. Orzeł Warszawa o pojemności 3000 miejsc. Nasi decydenci nie widzą tych potrzeb, dla nich jest ważne, żeby ten stadion w ogóle powstał. Poparcie wielu organizacji i wybitnych osobistości sportu dla tej bieżni jak na razie nie wpłynęło na to, by minister sportu zechciał zmienić decyzję i szansa na to jest coraz mniejsza, mimo, że zebrano 10 tysięcy podpisów za włączeniem bieżni do projektu stadionu.

– Ma Pan, jako jeden z dwóch radnych Bemowa, własną stronę internetową, zorientowaną na mieszkańców, na wyborców. Wierzy Pan w Internet jako źródło komunikacji z tymi, którzy Pana wybrali?

– Ostatnio coraz mniej mam okazję aktualizować swoją stronę, zresztą od niedawna te treści zaczęły się dublować ze stroną Urzędu Dzielnicy. Moim zamierzeniem było pokazać nie tylko te sprawy, którymi sam się zajmuję – jestem członkiem komisji kultury i sportu oraz komisji finansów i budżetu – ale też szerszy kontekst wydarzeń na Bemowie. Mam statystyki: w tej chwili średnia dzienna to jest około stu odwiedzin, w trakcie kampanii wyborczej dochodziło nawet do 500 wejść dziennie. To sporo, również dzięki stronie nie jestem osobą anonimową w naszej dzielnicy. Kontakt internetowy jest przede wszystkim dla osób młodych duchem – umiejących z internetu skorzystać. Mail jest dostępny 24 godziny na dobę, ale i telefon od mieszkańca odbierałem raz o godzinie 23.30. Strona internetowa udostępnia wszystkie namiary na mnie, było kilka osób, które kontaktowały się ze mną za pomocą Gadu-Gadu. Nie każdy ma czas i ochotę przyjść na dyżur, choć jestem bardzo elastyczny w doborze terminów spotkań, niektórzy krępują się zadzwonić – wtedy kontakt mailowy czy przez komunikator internetowy jest komfortowym wyjściem. Zostałem wybrany przez mieszkańców Bemowa i staram się im odwzajemnić między innymi będąc dostępnym i odpisując na maile.

Co się psuje w ZOZ-ie bemowskim

W powszechnym narekaniu na polską służbę zdrowia nie dziwi w sumie, że dostaje się także bemowskiemu ZOZ-owi. Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego Warszawa



Bemowo obejmuje trzy przychodnie rejonowo-specjalistyczne: na ul. Powstańców Śląskich 19, Czumy 1 i Wrocławskiej 19. Zespołem kieruje dyrektor Paweł Dorosz. Jak informuje nas strona internetowa placówki, „celem utworzenia Zespołu było przede wszystkim podniesienie standardu usług medycznych na Bemowie, a także rozszerzenie ich zakresu i rozwój podległych placówek. Dokładamy starań, by spełnić wszystkie oczekiwania naszych pacjentów, obecnych i przyszłych, a także zapewnić im pełną opiekę i profilaktykę zdrowotną. Chcemy, by nasze przychodnie stały się centrami medycznymi, oferującymi kompleksowe usługi. Życząc Państwu wiele zdrowia, zapraszamy do korzystania z usług naszych placówek, w których spotkają się Państwo z profesjonalną opieką, życzliwością i zainteresowaniem”.

A co mówią pacjenci? Na forum *Wola, Bemowo* w portalu gazeta.pl znajdziemy między innymi taką opinię o przychodni na Powstańców Śląskich: „Jeśli nie zamierzasz chorować i chodzić do lekarza lub jeśli lubisz kolejki i traktowanie ciebie jak natrętnego pacjenta, to się tam zapisz. Wszystko jedno do kogo. Osoby pracujące w przychodni wymagają reformy”. Z kolei o przychodni na Czumy wypowiada się jedna z pacjentek, trochę mniej szczerząc szczegółów: „2 lata próbowałam leczyć b. silne bóle kręgosłupa na Czumy. Skończyło się dzięki awanturą oraz zabranieniem papierów – lekarka z Czumy prosiła o prześwietlenie kręgosłupa potraktowała jako fanaberie pacjentki – co pani chce, jest pani za młoda na prześwietlenie (38 lat?!).”

I wydarzenie sprzed trzech tygodni, relacjonowane naszej gazecie już w „realu”: żona pana Grzegorza z Jelonek dostała prawie czterdziestostopniowej gorączki, wybrali się więc po pomoc najbliższą, jak to było możliwe, co wydaje się logicznym w przypadku takiej temperatury i braku samochodu – do przychodni na Czumy. Przychodnia ta oferuje Nocną Pomoc Lekarską, świadczoną w dni powszednie w godzinach 19:00–7:00 oraz w dni wolne od pracy. Przypomnijmy jeszcze, że jest to ZOZ publiczny i że od wielu już lat nie obowiązuje rejonizacja. Na miejscu okazało się, że ponieważ żona pana Grzegorza, mimo że zameldowana i mieszkająca na Jelonekach, zapisana jest do lekarza pierwszego kontaktu w przychodni na Ochocie, za wizytę na nocnym dyżurze musi zapłacić jak za wizytę prywatną. Mimo że, wydawałoby się, NFZ, w ramach którego działają przychodnie na Bemowie, jest dokładnie ten sam co na Ochocie i w dodatku jest to ten sam NFZ, który utrzymuje się między innymi z pieniędzy żony pana Grzegorza. 45 złotych to nie jest majątek, ale gdyby np. gdziekolwiek na stronie bemowskiego ZOZ-u była informacja o tym, że wizyta będzie płatna, pan Grzegorz z żoną pewnie woleliby tę sumę wydać na taksówkę do przychodni na Ochocie, zamiast narażać się na nerwy z powodu dziwnych roszczeń przychodni na Czumy.

Zresztą strona internetowa przychodni dezinformuje czytelników na wiele sposobów: między innymi zapraszając kobiety w ciąży do bezpłatnej szkoły rodzenia.

W kwietniu zeszłego roku bemowski ZOZ otrzymał certyfikat ISO 9001-2000. Pierwszym z warunków, które trzeba spełnić, by ten certyfikat otrzymać, jest zorientowanie się na klienta. Powstaje pytanie, kto jest tym tajemniczym klientem, na którego ZOZ się orientuje, bo z powyższych wypowiedzi wynika, że najwyraźniej nie pacjent.

Czy w bemowskich przychodniach jest naprawdę tak źle? Chcemy, żeby nasza diagnoza była trafna i oparta na rzetelnym wywiadzie, dlatego wszystkich czytelników, którzy mają coś do powiedzenia na temat funkcjonowania ZOZ-u na Bemowie, prosimy o kontakt mailem na adres news@bemowo.waw.pl lub o zadzwonienie na Bemowski Telefon Interwencyjny. Z państwa pomocą wrócimy do tematu.

Bemowska Kronika Interwencyjna

Na początku stycznia konsultant obsługujący Bemowski Telefon Interwencyjny otrzymał zgłoszenie o złym stanie chodników przy ul. Wrocławskiej 11a oraz Człuchowskiej 33. Po deszczu tworzą się w tych miejscach kałuże, które utrudniają przejście pieszym. Sprawę przekazano Zarządowi Dróg Miejskich.

Znów odnotowano bardzo dużo zgłoszeń związanych z rozbudową sieci BemowoNET. Mieszkańcy Bemowa najczęściej pytali o instalację nowych nadajników na terenie Bemowa, regulamin sieci, szybkość, łączą jaką dysponuje Urząd Dzielnicy. Pojawiło się też zgłoszenie od lokatorów bloku przy ul. Pełczyńskiego 18, którzy wskazali na nieprawidłowości w parkowaniu samochodów w pobliżu ich budynku. Pasy drogi, których dotyczy ten problem, znajdują się w zarządzie SM II Żoliborska i SM Architekt. Zastępca Burmistrza Bohdan Szulczyński wysłał pisma do wyżej wymienionych spółdzielni z prośbą o poinformowanie Urzędu Dzielnicy Bemowo o sposobie rozwiązania tej kłopotliwej sytuacji.

Niektóre interwencje dotyczyły awarii oświetlenia. 15 stycznia mieszkanka Os. Groty zgłosiła awarię lampy oświetleniowej na rogu ul. Spychowskiej i Cieplarnianej. Dzięki sprawnemu działaniu

firmy zajmującej się konserwacją oświetlenia awaria została usunięta w ciągu jednej doby.

22 stycznia konsultant obsługujący Bemowski Telefon Interwencyjny otrzymał zgłoszenie o zapadniętej studziennie rewi-

zyjnej przy ul. Sosnowieckiej. Sprawą zajął się Wydział Inwestycji, który zlecił firmie zajmującej się konserwacją dróg naprawę studzienki.

Pod koniec stycznia konsultant obsługujący Bemowski Telefon Interwencyjny został poinformowany o zaśmieconej ulicy Drogomilskiej. Przeprowadził rozmowę w tej sprawie z Inspektorem Wydziału Ochrony Środowiska Sławomirem Mrozem, w wyniku której ustalił, że firmie odpowiedzialnej za porządkowanie terenów komunalnych zlecono niezwłoczne posprzątanie chodnika. Wydział Ochrony Środowiska obecnie przygotowuje umowę na kompleksowe utrzymanie czystości terenów komunalnych, w ramach której teren ten będzie cyklicznie porządkowany.



Co z tramwajami?

W marcu rozpocznie się długo oczekiwana budowa przedłużenia Trasy Armii Krajowej biegnącego przez Bemowo. Częścią tej inwestycji ma być wyburzenie istniejącego wiaduktu na ul. Powstańców Śląskich nad boczną kolejową do Huty Warszawa i postawienie trzech nowych estakad, z których jedna ma służyć tramwajom. Nie wiadomo jednak, czy nie będzie stała nieużywana co najmniej do 2014 roku, bo Tramwaje Warszawskie uważają, że najpierw należy wyremontować tory w Śródmieściu i na Pradze, potrzebne na Euro 2012. Urząd Dzielnicy Bemowo przekonywał, że rozpoczynająca się właśnie budowa jest najlepszą okazją do położenia torów na tym odcinku: – Nie ma sensu, żeby ten wiadukt stał niewykorzysta-

kolejne spotkanie w tej sprawie, na którym obecni byli przedstawiciele GDDKiA, konsorcjum wykonującego trasę S-8, ZTM, Biura Drogownictwa m.st. Warszawy, główny inżynier ruchu i szef Tramwajów Warszawskich. Nie pojawił się nikt z Zarządu Dróg Miejskich, mimo że przed spotkaniem potwierdzali swoją obecność – skutecznie tym samym ZDM uniemożliwił merytoryczną rozmowę na część tematów. Ideą spotkania była koordynacja wszystkich inwestycji, które będą miały w najbliższych latach miejsce na Bemowie: budowa trasy S-8, linii tramwajowej w kontekście trasy S-8, przebudowa Powstańców Śląskich, budowa ul. Nowolazurowej i poszerzenie Górczewskiej. Z racji braku rozmówców z ZDM te



ny przez ponad sześć lat i czekał, aż Tramwaje Warszawskie zbudują tam tory – mówił w rozmowie z „Gazetą Stołeczną” Krzysztof Zygrzak, rzecznik Bemowa. Przecież również kierownictwo Tramwajów Warszawskich widzi większy sens w uniknięciu chaosu komunikacyjnego i drogowego, jeśli zbuduje się tory tramwajowe wtedy, gdy drogowcy zajmą się trasą ekspresową.

Linia tramwajowa łącząca Radiową z Górczewską zaplanowana została już w latach 90. Po 15 latach budowy udostępniono tory na Jelonki, trzy lata później na Nowe Bemowo, a w 2005 uruchomiono połączenie Nowego Bemowa z Bielaniami. Brakujący odcinek wzdłuż Powstańców Śląskich to niecałe 1,5 km – gdyby udało się go położyć, mieszkańcy mogliby jeździć tramwajem przez całe Bemowo.

22 stycznia w sprawie linii na Powstańców Śląskich z prezesem Tramwajów Warszawskich Krzysztofem Karosem spotkał się wiceburmistrz Bemowa Bohdan Szulczyński, a 12 lutego miało miejsce

dwa ostatnie tematy nie zostały w sposób wiążący podjęte. Ustalono, że wszyscy obecni chcą uniknąć utrudnień – wiadomo, że Bemowo będzie placem budowy w najbliższych latach choćby z racji zapóźnień inwestycyjnych w najbliższych latach. Niemniej podjęte zostaną starania, aby te utrudnienia nie były zbyt uciążliwe dla mieszkańców. Nie wchodzi na przykład w grę zamknięcie żadnej z ulic, nie zostanie zburzony wiadukt, zanim obok nie powstanie nowy, który mógłby przejąć ruch. Na początku marca do Urzędu Dzielnicy ma dotrzeć szczegółowy harmonogram prac. W kwestii tramwaju na Powstańców Śląskich burmistrz zobowiązał się do rozmów z panią prezydent i innymi instytucjami podejmującymi w tej sprawie decyzje, jednocześnie oferując przejęcie przez dzielnicę części obowiązków związanych z budową – przeprowadzenia przetargów i odbiorów. Warunkiem są pieniądze, które muszą się na ten cel znaleźć w budżecie miasta – ale i tutaj dzielnica będzie przekonywać władze miasta do podjęcia odpowiednich decyzji.

Ośrodek Sportu i Rekreacji m.st. Warszawy w Dzielnicy Bemowo to kompleks rozszaniach po dzielnicy obiektów, z których korzystać mogą w celach sportowo-rekreacyjnych mieszkańcy nie tylko Bemowa, lecz także całej Warszawy.

Zdecydowanie godny zainteresowania jest nowoczesny zespół basenowo-sportowy „Pingwin” przy ulicy Oławskiej 3a. Obiekt ten ma dobrą lokalizację, położony jest w centrum wschodniej części Bemowa, tuż przy Centrum Handlowym Carrefour. W jego skład wchodzi kompleks basenów: 25-metrowy sześciotorowy basen sportowy o głębokości od 1,3 do 1,8 metra, basen rekreacyjny wielkości 12,5 na 4 metry o głębokości od 0,9 do 1,1 metra z urządzeniami do hydromasażu, kurtyną wodno-brzegową, gejzerami oraz masażem ściennym z mocnym strumieniem, zjeżdżalnia o długości 84 metrów oraz sześciuosobowe jacuzzi. Po pływaniu można też skorzystać z sauny fińskiej, czyli suchej, gabinetu masażu czy bogato wyposażonej siłowni. Trybuny basenu na Oławskiej mogą pomieścić 130 osób.

Ceny za te wszystkie atrakcje są przystępne: bilet normalny na pół godziny kosztuje 9 zł, ulgowy – 5 zł, jest też bilet dla seniorów (emerytów) kosztujący 7 zł. W godzinach od 6.00 do 8.00 w tygodniu (do soboty włącznie) za wejście na pół godziny należy zapłacić 3 zł, w niedzielę o tej heroicznej porze popływamy przez 30 minut już za 2 zł. Na Bemowie, jak w rzadko której chyba dzielnicy, wybitną rację bytu ma bilet rodzinny, na który rodzice plus dziecko, względnie rodzic i dwoje dzieci, wejdą na basen na pół godziny już za 18 zł. Można wynająć sobie tor na wyłączność za 50 zł, można też wynająć sobie wszystkie 6 torów. Taka ekskluzywna przyjemność kosztuje 290 zł za pół godziny. Z kolei, jeśli chodzi o mały basen, można go sobie wynajmować w różnych proporcjach i wariantach (część główną za 90 zł, część z leżankami za 35 zł, cały mały basen za 111 zł – podane ceny dotyczą 30 minut pobytu). Można wreszcie wynająć sobie całutki basen za 410 zł za pół godziny.

Dla osób, które regularnie chadzą popływać, względnie chcą się zmusić do dyscypliny w tym zakresie, pływalnia proponuje osiem rodzajów kartów, począwszy od normalnego, przez karnet „Senior”, ulgowy, rodzinny, firmowy aż do dwóch rodzajów, normalnego i ulgowego karnetu OPEN, pozwalającego korzystać z obu pływalni OSiR-u oraz siłowni w hali przy Obrońców Tobruku. Odwiedzając kompleks, zajrzyjmy do sklepiku z akcesoriami sportowymi lub napijmy się kawy w kawiarni wyposażonej w stół bilardowy.

Ciekawą propozycją, jaką ma „Pingwin” dla rodziców, jest możliwość zorganizowania w małym basenie urodzin dziecka. 60 minut zabawy piętnastoosobowej grupy z instruktorem kosztuje 120 zł, potem impreza przenosi się do basenowego barku, gdzie już

samemu trzeba ustalić koszty w zależności od rozmiarów konsumpcji. Żeby być w miarę bezstronnym, zacytujmy jedną opinię na temat takiej uroczystości zorganizowanej przy Oławskiej, jaką udało nam się znaleźć: „Robiłam tam urodziny córki, dzieciaki bardzo zadowolone, głównie dlatego, że było to urozmaicenie po serii identycznych urodzin w Kolorado, organizacja dosyć słaba – byłam umówiona na 2 godziny w basenie, zamiast standardowej jednej, ale zapomnieli i wyprosilili dzieci po godzinie, a i tak nie miałby się kto nimi zająć przez drugą godzinę, i główna atrakcja – rura-zjeżdżalnia – była akurat nieczynna. Później urodziny przeniosły się do basenowego barku na tort, pizzę itd. (ceny bardzo przystępne).

ne), dzieci spędziły tam ze 3 godziny i świetnie się bawiły” (wypowiedź z forum „Wola, Bemowo” w portalu www.gazeta.pl). Jednym słowem, chociaż sam pomysł jest bardzo dobry, to pewnie wymaga jeszcze dopracowania w szczegółach. W każdym razie rodzice, którzy chcą swoim dzieciom zafundować nietypowe przyjęcie urodzinowe, powinni pamiętać o takiej możliwości.

W stale aktualizowanym niezależnym rankingu basenów warszawskich na stronie www.baseny.waw.pl „Pingwin” zajmuje zaszczytne czwarte miejsce. W jedenastu ocenianych kategoriach na 335 możliwych do zdobycia punktów „Pingwin” po ostatniej wizycie ocenianej otrzymał punktów 284,5. Oceniano między innymi bezpieczeństwo w wodzie – czyli styl pracy ratowników i środki ratownicze, główną nieckę, estetykę płyty, przystosowanie obiektu do nauki pływania, proponowane związane z wodą urządzenia do rekreacji, ale i czynniki tak fundamentalne jak czystość – na płycie basenu, w szatniach, pod natryskami i w toaletach. Również w kategorii „warunki dojazdu”, obejmującej komunikację miejską i miejsca parkingowe, basen wypadł całkiem nieźle.

OSiR dysponuje jeszcze drugą pływalnią krytą, usytuowaną przy ul. Brygadystów 18, na osiedlu Jelonce. Przy Brygadystów możemy



popływać w pięciorowym basenie o wymiarach 25 na 12,5 metra i głębokości 1,3-1,8 m. Basen oferuje ogólnie pojętą rekreację oraz naukę i doskonalenie pływania czy zajęcia z korektywy. Organizowane są tam zawody sportowe. Wstęp na basen przy Brygadystów jest nieco tańszy niż w „Pinguinie”, a w rankingu PESK zajął miejsce dopiero 21. – służy on przede wszystkim do pływania, pozbawiony jest atrakcji typu jacuzzi czy zjeżdżalnia, co zaniżyło jego punktację. W rankingu basen dostał też zero punktów w kategorii „sklep ze sprzętem pływackim” – obecnie strona internetowa OSiR Bemowo podaje, że można już się na terenie pływalni zaopatrzyć w niezbędne gadżety do pływania.

Majątek nieruchomy Ośrodka Sportu i Rekreacji na Bemowie dopełnia Hala Sportowa przy ulicy Obrońców Tobruku 40. Hala ma wymiary 45 na 25 metrów, drewnianą nawierzchnię z trybunami dla publiczności, przystosowaną do gry w piłkę ręczną, nożną, siatkową oraz koszykówkę. Znajduje się tu też siłownia wyposażona w sprzęt izotoniczny i aerobowy. Budynek przy Obrońców Tobruku mieści między innymi Wyższą Szkołę Edukacja w Sporcie, a w 2005 roku podczas Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej Warszawska Jesień na przypadające akurat wtedy osiemdziesiąte urodziny Pierre’a Bouleza wykonano tam znane Répons kompozytora oraz orkiestrową interpretację jego Notations.

I OSiR-owe akcje

Ośrodek Sportu i Rekreacji m.st. Warszawy w Dzielnicy Bemowo został utworzony Uchwałą Nr XIII/93/2001 i powołany do realizacji zadań statutowych z zakresu kultury fizycznej skierowanych do

dzieci i młodzieży z placówek oświatowych oraz do mieszkańców Bemowa, a także do tworzenia warunków dla rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Co to oznacza w praktyce?

OSiR prowadzi szereg programów, takich jak „Senior – Starszy, Sprawniejszy” czy „Lato w mieście” i „Zima w mieście”.

W programie dla seniorów zajęcia sportowo-rekreacyjne mają charakter otwarty, ogólnodostępny i, co najważniejsze, nieodpłatny. Program ten ma na celu podniesienie sprawności fizycznej i psychoruchowej osób starszych, poprawę zdolności ich samodzielnego funkcjonowania, wdrażanie do zdrowego trybu życia obejmującego ćwiczenia fizyczne, rozszerzenie możliwości kontaktu z innymi ludźmi dla osób samotnych i uświadomienie potrzeby i kształtowania nawyku aktywności ruchowej. Akcji „...w mieście” nie trzeba nikomu przedstawiać, to jeden ze sposobów na sensowne urozmaicenie małym mieszkańcom Bemowa letniego i zimowego wypoczynku. Poza zadaniami statutowymi, w obiektach OSiR-u mają miejsce zdarzenia bardziej komercyjne, takie jak XXX, jubileuszowe, Mistrzostwa Polski w Kulturyście w 2006 roku. W trakcie Mi-

strzostw odbyły się targi branżowe i seminaria poświęcone tematyce kulturystyki, sportu i suplementacji. W zawodach wzięli udział zawodnicy z czołówki Polski i Europy. Były pokazy mistrzów, jak również konkursy dla publiczności. W Hali OSiR-u rozgrywa mecze sekcja koszykarska Legii Warszawa. A z najświeższych newsów – warto wiedzieć, że w OSiR prowadzone są kursy instruktorów rekreacji ruchowej ze specjalizacją fitness, najnowszy termin to 29 marca i nadal trwają zapisy.



II Mistrzostwa Duo Dance

3.02.2008 r. na Bemowie w Szkole Podstawowej 321 przy ul. Szadkowskiego 3 odbyły się II Mistrzostwa Duet Dance Studio o Puchar Burmistrza Dzielnicy Bemowo Jarosława Dąbrowskiego, który objął patronat nad imprezą.



W turnieju tańca towarzyskiego dla dzieci i młodzieży uczestniczyło około 420 uzdolnionych mieszkańców Dzielnicy Bemowo, trenujących na co dzień w szkole Tańca Towarzyskiego prowadzonej przez Jarosława Marca i Dominikę Kublik. Tę sportową rywalizację uświetniły występy zespołów tańca nowoczesnego, hip-hop a także pary turniejowe reprezentujące szkołę na wielu turniejach ogólnopolskich i międzynarodowych. Nagrody, puchary oraz medale wszystkim zwycięzcom i uczestnikom wręczali: Jarosław Dą-

browski – Burmistrz Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy, Jarosław Oborski – Przewodniczący Komisji Sportu i Kultury Rady Dzielnicy Bemowo oraz Katarzyna Niedźwiecka – Naczelnik Wydziału Sportu i Rekreacji. W jury zasiadli uczestnicy „Tańca z Gwiazda-



mi”: Żora Korolyov, Blanka Winiarska, Magdalena Soszyńska oraz Anna Ramiączek. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwycięzcami zostali: Julia Molenda – Michał Kieszek, Alicja Podstolska – Małgorzata Łuczak, Izabela Wójcik – Mateusz Wójcik, Daria Andrzejewska – Łukasz Trzciński Julia Kuryłek – Michał Walisiak, Julia Szelbaum – Justyna Maj, Magdalena Beta – Mateusz Szulc, Agnieszka Tarka – Jakub Zadworny, Oskar Krajewski – Natalia Kowalska, Aleksandra Poziomkowska, Katarzyna Ruta.

Turniej zimowy

13 lutego 2008 r. Wydział Sportu i Rekreacji Dzielnicy Bemowo zorganizował „Otwarty Turniej Piłki Nożnej” w ramach programu „Zima w Mieście” dla dzieci z rocznika 93-94. Zgłosiło się 10 drużyn, które rywalizowały ze sobą w dwóch grupach. Dwa najlepsze zespoły z grupy grały ze sobą o mecz finałowy. Gorąca atmosfera, emocje, zacięte mecze i celne trafienia do bramki towarzyszyły uczestnikom turnieju. Najlepsze zespoły turnieju uhonorowane zostały medalami, dyplomami i drobnymi upominkami. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za sportową rywalizację zgodnie z zasadami fair

play. Końcowa klasyfikacja zespołów przedstawiała się następująco: 1) LEGIA II, 2) LEGIA I, 3) BŁYSKAWICA II, 4) BŁYSKAWICA I, 5) ODLOTOWE BANANY, 6) FC OCHOTA, 7) HUTNIK, 8) DREAM TEAM, 9) MARYMONT, 10) NIE MOGĘ POWIEDZIEĆ



Dzień Babci i Dziadka

Centrum Promocji Zdrowia i Edukacji Ekologicznej zorganizowało 21 stycznia 2008 r. akcję edukacyjno-profilaktyczną z okazji Dnia Babci i Dziadka. Impreza odbyła się pod patronatem Burmistrza Dzielnicy Bemowo Jarosława Dąbrowskiego. Dedykowana była wszystkim mieszkańcom Bemowa. Oferowaliśmy szereg konsultacji i badań. Współpracująca z Centrum dietetyczka udzielała indywidualnych porad dotyczących zbilansowanej diety, wykonywała badania BMI, zawartości tkanki tłuszczowej, edukowała jak zmienić własny jadłospis, aby zdrowo się odżywiać. Oferowaliśmy bezpłatne badania słuchu i konsultacje audioprotetyczne, a także poradnictwo w zakresie prawidłowej pielęgnacji skóry. Centrum proponowało również wykonywanie szeregu standardowych badań i pomiarów, takich jak: pomiar ciśnienia tętniczego krwi i tętna, poziomu glukozy i cholesterolu we krwi, pojemności płuc, zawartości tlenu węgla w powietrzu wydychanym, a także akupresurę i masaż



stóp. Imprezę uatrakcyjniła wystawa prac pokonkursowych pt.: „Mniej dźwigaj, czyli lżej i bezpieczniej” przedstawiająca problem naszego społeczeństwa dotyczący nadmiernego obciążenia układu kostno-mięśniowego oraz pokaz ćwiczeń Tai-chi wykonany przez adepty kursu zorganizowanego przez Centrum.

Ostatki



Również pod patronatem Burmistrza Dzielnicy 5 lutego odbyła się w Centrum akcja edukacyjno-zdrowotna pt. „Na zdrowie”. Zaprośiliśmy na nią wszystkie szkoły podstawowe z Dzielnicy Bemowo. Dla najmłodszych zorganizowaliśmy pokaz dekoracji potraw z edukacją dotyczącą racjonalnego odżywiania i miejsca czekolady i kakao w naszym menu, połączony z konkursem dekorowania tortów i ciast.



W czasie, gdy jury obradowało nad wyborem najpiękniejszej dekoracji wykonanej przez uczniów, dzieci oglądały specjalnie sprowadzony przez Centrum na tę okazję film pt.: „Ratuj”. Na koniec burmistrz Jarosław Dąbrowski wręczył zwycięskiej drużynie puchar ufundowany przez Centrum. Dwustu naszych małych gości świetnie się bawiło na imprezie. Po degustacji słodkości dzieci rozeszły się do domów.

Torby ekologiczne

7 lutego w centrum handlowym Tesco na ul. Górczewskiej pracownicy Centrum prowadzili przez cały dzień edukację z rozdawnictwem bezpłatnych toreb wielokrotnego użytku dla mieszkańców naszej dzielnicy. Impreza cieszyła się dużym poparciem i zainteresowaniem społeczności lokalnej Bemowa.





W styczniu w art.bemie odbył się koncert **Wojciecha Pilichowskiego z zespołem TTR2**. TTR2 to projekt, po którym należało się spodziewać solidnej dawki groove, świetnej sekcji rytmicznej oraz popisów na gitarze w wykonaniu Radulego i „Pilicha”. Koncert został zarejestrowany i będzie wydany na DVD „The Pilichowski Band At Artbem”. Wystąpili między innymi: Marek Raduli – gitara, Tomasz Olczak – perkusja, Bartek Papier – gitara.

Również w styczniu **kabaret Menażeria** przedstawił gościom art.bemu swoje dotychczasowe dokonania w programie „**Zwierzenia Menażerii**”. Kabaret Menażeria powstał w marcu 2007 w ramach warsztatów kabaretowych prowadzonych w Bemowskim Centrum Kultury przez Jerzego Raszkowskiego. Kabaret Menażeria składa się z indywidualności, które odznaczają się niezwykłą kreatywnością. Są wśród nich uczniowie, studenci, ale także poważni ojcowie rodzin. Niektórzy mają doświadczenie sceniczne, a łączy ich miłość do kabaretu.



Teatr Jakiś Taki to bemowska grupa teatralna stworzona z myślą o osobach dorosłych i studentach. W kwietniu 2007 r. grupa zakwalifikowała się do VIII Festiwalu Małych Form Teatralnych „EFFKA”, gdzie zdobyła kilka nagród.

9 stycznia odbyła się premiera sztuki „**Silva rerum**” na podstawie „Kartoteki rozrzuconej” Tadeusza Różewicza: spektakl o człowieku i jego zmaganiach z rzeczywistością, w reżyserii Joli Sikorskiej.



Gala V Edycji Misji Społecznej Hali Targowej „Wola” rozpoczęła luty w art.bemie. Misja ta polega na zakupie materiałów, instrumentów i akcesoriów dla dzieci, zgodnie z ich uzdolnieniami i zainteresowaniami.

Ma to na celu rozwijanie indywidualnych uzdolnień dzieci i młodzieży z dzielnicy Bemowo. Klienci Hali Targowej „Wola” mogą przyłączyć się do akcji i część zgromadzonych punktów, zebranych na karcie hali w ramach programu promocyjnego „Zakupy do Woli”, przekazać na konto Misji Społecznej. Każdy przekazany 1 punkt równa się 1 złotówce. Rozdysponowaniem zgromadzonych w ten sposób funduszy zajmuje się Kapituła Misji Społecznej, która podczas tegorocznej imprezy w Bemowskim Centrum Kultury dokonała wręczenia przyznanych przez siebie grantów. Gwiazdą wieczoru był Szymon Wydra.



art.bem Bemowskie Centrum Kultury		REPERTUAR MARZEC 2008		art.bem Bemowskie Centrum Kultury	
data	dzień tyg	godzina	cena biletu	Rodzaj imprezy	Miejsce
2.03	niedziela	9.00-15.00	wstęp wolny	Mistrzostwa Warszawy Młodzików modeli halowych	OSiR
2.03	niedziela	13.30	5 PLN	Poranek Bajkowy - Baśń z Madagaskaru - Ikakimbra kolomamba	Aula
2.03	niedziela	11.00	wejściówki	OD ZERA DO GRAMOFONU BOHATERA - WARSZTATY DLA DJ	s.009
3.03-25.03	poniedziałek	18.00	wstęp wolny	Wernisaż malarstwa pracowni studentów ASP	galeria art..bem
6.03	czwartek	19.00	15 PLN	Kabaret zBo-Ku - "Żarty zBo-Ku"	Aula
9.03	niedziela	13.00	wstęp wolny	Koncert Rodzinny - "Z muzyką przez wieki", koncert zespołu II Canto	Aula
9.03	niedziela	11.00	wejściówki	OD ZERA DO GRAMOFONU BOHATERA - WARSZTATY DLA DJ	s.009
13.03	czwartek	19.00	10 PLN	Kameralna Scena Warszawy - Koncert Wielkopostny "Via Crucis"	Aula
14.03	piątek	19.00	10/5 PLN	Dzień Świętego Patryka - Koncert muzyki irlandzkiej oraz pokaz Szkoły Tańca Irlandzkiego "Ua Niall"	Aula
25-29.03	wtorek	17.00	wstęp wolny	Ogólnopolski Konkurs młodych artystów FAI wystawa prac	Aula , galeria 2p.
27.03	czwartek	10.00	tylko szkoły	Poranek bajkowy "W SIECI" - Przygoda z Internetem	Aula
28.03	piątek	18.00	wstęp na zaproszenia	Teatr Zgoda - "SCHIZOFRENIA"	215
29.03	niedziela	11.00	wejściówki	Marek Raduli KGB dla gitarzystów i basistów oraz spotkanie z lutnikiem Jackiem Kobylskm - NEXUS	215

Dlaczego Konstancja Markiewicz?



Uczniowie i nauczyciele Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 83 im. Konstancji Markiewicz często muszą odpowiadać na to pytanie. Swojsko brzmiące nazwisko nie mówi nic nawet osobom znającym polską historię. Konstancja jest bowiem bohaterką narodową innego kraju, odległego geograficznie, ale bliskiego Polakom – Irlandii. Kiedy kilkanaście lat temu narodził się pomysł, aby patronką polskiej szkoły uczynić irlandzką bojowniczkę o niepodległość swojego kraju, pierwszą kobietę ministra na świecie, nikt nie przypuszczał, że wspólnota losów Polaków i Irlandczyków (obce panowanie, walka o utrzymanie tożsamości narodowej, rola Kościoła katolickiego, masowa emigracja „za chlebem”) będzie nie tylko faktem historycznym. Dzisiaj dla wielu tysięcy Polaków Irlandia stała się drugą ojczyzną, a przynależność do Unii Europejskiej czyni nas wszystkich spadkobiercami tradycji i kultury wspólnoty europejskiej. Tak oto szkoła na Bemowie stała się prekursorem w promowaniu tego, co obecnie jest priorytetem w wychowywaniu młodych ludzi – kształtowania obywateli Unii Europejskiej, dumnych ze swojego kraju, a jednocześnie świadomych wielokulturowości współczesnej Europy i przynależności Polski do tej wspólnoty.

Od listopada 2007 roku w szkole realizowany jest projekt pedagogiczny „Podróże w czasie i przestrzeni śladami Konstancji Markiewicz” mający na celu przybliżenie uczniom postaci patronki. W ramach realizacji projektu uczniowie szkoły przeprowadzili ankietę: „Z czym kojarzy Ci się Irlandia?”, przygotowują także dwujęzyczne przedstawienie teatralne, gromadzą i opracowują materiały o patronce i jej ojczyźnie. W szkolnej gazecie „Babel” ukazują się cyklicznie artykuły o różnych aspektach życia Konstancji Markiewicz. Do tej pory ukazały się artykuły „Moda w czasach Konstancji Markiewicz” oraz „Święta Bożego Narodzenia Konstancji Markiewicz”.

11 stycznia 2008 r. odbyło się nadzwyczaj ciekawe spotkanie z panią Martą Petrusiewicz, autorką książki pod tytułem „Irlandzki sen: Życie Konstancji Markiewiczowej – komendantki IRA (1868–1927)”. Autorka, historyk zajmująca się dziejami krańców Europy, wykładowca uniwersytetów w Bolonii i Nowym Jorku, interesująco opowiadała o Konstancji, ukazując ją jako osobę pełną pasji społecznych i zainteresowań artystycznych, kobietę podziwianą przez swoich współczesnych. Uczniowie zadawali wiele pytań dotyczących zarówno Konstancji Markiewicz, jak i samej autorki, a spotkanie zakończyło się zaproszeniem do ponownej wizyty i obietnicą autorki, że drogą e-mailową będzie służyć pomocą zainteresowanym uczniom w pogłębianiu wiedzy o patronce.

W ramach projektu planowane jest także spotkanie z panem Patrickiem Quigley’em – Irlandczykiem interesującym się losami Konstancji Markiewicz, oraz z panią Julią Gogol, studentką, mieszkanką Żywotówki na Ukrainie, gdzie znajdował się majątek męża Konstancji – Kazimierza Dunin-Markiewicza.

Realizacja projektu jest dla uczniów wyśmienitą okazją do odkrywania własnego potencjału twórczego, doskonalenia umiejętności zbierania informacji z różnych źródeł i selekcjonowania wiedzy czerpanej z internetu. Jest to projekt prawdziwie międzyprzedmiotowy, łączący nauczanie historii, geografii, języka ojczystego i angielskiego, sztuki i informatyki.

Imię ks. Twardowskiego dla szkoły 306

11 listopada 2007 roku w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Warszawie odbyła się uroczystość nadania Szkole Podstawowej nr 306 imienia Księdza Jana Twardowskiego. Wzruszający program poetycki przygotowali nauczyciele, siostra Daria i uczniowie pod kierunkiem dyrektorki szkoły znanej z wielkiego zaangażowania w wychowanie młodzieży, p. Bogusławy Izbaner-Bohdanowicz. Piękną homilię wygłosił ks. kanonik Wiktor Ojrzyński. Oto okolicznościowy tekst dedykowany księdzu Janowi Twardowskiemu, nowemu patronowi szkoły.

Księżu Rektorze

*Kapłanie wielkim sercem,
zapraszamy Cię na uroczystość, którą bardzo przeżywamy.
Szkoła nasza nosić będzie Twoje imię. Jakiż to zaszczyt dla nas!
Obyśmy byli tego godni...*

*Tak daleko teraz do Ciebie!
Już nie dyżurujesz u Sióstr Wizytek,
przekroczyłeś granicę „drugiego życia”, jak mawiałeś.
Uczyłeś Boga tak, że trudno Go nie pokochać.
Twoich rad wciąż potrzebujemy.
Dumni jesteśmy z tego, że nasza szkoła
pragnie Cię uczcić. Ale czy potrafimy...*

*Wielką rolę odegrałeś w wychowywaniu dzieci i młodzieży.
Wszyscy kochali Cię jako Kapłana i nauczyciela.
W nasze życie wprowadzałeś nie tylko Boga, ale i radość.*

*Teraz tęsknimy do Twej pogody ducha, do Twej świętości
Tak niezwyklej, że nawet w humorze ujawnianej.
Tęsknimy do Twej dobroci wyrażanej nie tylko postawą,
ale i uśmiechem do świata całego.*

*Twoja poezja, Księżu Rektorze, to nauka życia godnego,
pełnego miłości Boga i wszelkiego stworzenia.
Pamiętaj o nas, tych ze szkoły podstawowej 306 w Warszawie.
Dzięki Ci za to, że swym kapłańskim posłannictwem
budowałeś dobro. Obyśmy potrafili Cię naśladować.
I dzięki za to, że uczyłeś modlić się miłością
wszystkich i do wszystkiego, co Bóg stworzył...*

Maria Rell

Z wnuczkami Anią i Michałem, uczniami SP 306

Bale Karnawałowe w Bibliotece

Wśród najmłodszych użytkowników Biblioteki najmodniejsze w tym sezonie okazały się bale karnawałowe. Dwa najpiękniejsze zorganizowała Biblioteka:

W sobotę 2 lutego odbył się zorganizowany przez Bibliotekę bal karnawałowy dla dzieci. Gościem specjalnym oraz prowadzącym imprezę był Zespół Folklorystyczny LAZURKI.

Bal rozpoczął się (jak nakazuje tradycja) brawurowym wykonaniem poloneza przez najstarszą grupę taneczną, a potem... było tylko pięknie. W trakcie swoich występów Zespół zaprezentował nie tylko kunszt artystyczny i taneczny, ale także wspaniałe, ręcznie haftowane i bajecznie kolorowe stroje ludowe z różnych części Polski, które zachwyciły całą zgromadzoną publiczność.

Na balu doskonale bawiły się zaproszone dzieci, które ubrane w różne bajkowe stroje wspólnie z LAZURKAMI tańczyły i uczyły się podstawowych kroków tańców ludowych.

W programie były także zabawy oraz konkursy ze słodkimi nagrodami.



Jesteśmy przekonani, że ta niezwykła zabawa na długo pozostanie w pamięci dzieci, które bawiły się na balu, ich rodziców oraz tancerzy Zespołu LAZURKI.

Wypożyczalnia dla Dzieci i Młodzieży nr 29 (przy ul. Konarskiego 6) zorganizowała kolejny, troszkę spóźniony bal karnawałowy dla przedszkolaków. Spóźniony nie oznacza oczywiście, że gorszy. Wszystkie dzieci, przybyłe na bal były przebrane za najrozmaitsze postacie: można było spotkać m.in. indianina i kowboja, pszczołkę, Batmana i Spidermana, przeróżne księżniczki, a nawet czarownice. Sama zabawa była bardzo udana, dzieciom, a także ich rodzicom udzieliła się karnawałowa atmosfera. W przepięknie udekorowanej sali można było wziąć udział w wielu konkursach sprawnościowych, potańczyć przy różnorodnej muzyce.

Musimy się pochwalić, że wśród docierających do nas opinii rodziców uczestniczących w wielu zabawach karnawałowych dla dzieci – ten zorganizowany w Bibliotece i wykonany przez aktorów Agencji Artystycznej „Dur-Moll” – uzyskał najwyższą ocenę.

Cieszymy się z tego i zapraszamy na następny bal karnawałowy – za rok.



Spotkajmy się na nowej stronie: mapa i informator

Kontynuując przewodnik po nowej stronie ratusza, chcielibyśmy tym razem zaprosić czytelników do zapoznania się z tymi działami strony, które dają możliwość interaktywnego współredagowania jej treści. **Elektroniczna mapa Bemowa** jest nie tylko mapą w sensie kartograficznym (a dokładniej rzecz ujmując: ortofotograficznym, co oznacza, że mapa jest zdjęciem satelitarnym Bemowa), lecz także stanowi źródło informacji o umieszczonych na niej punktach. Gdy znajdziemy w spisie instytucji interesujące nas miejsce, oprócz jego dokładnego położenia na mapie pokaże nam się wizytówka z adresem i telefonem. „Jeśli uważasz, że na planie zabrakło istotnego i ważnego miejsca, zaproponuj jego opis i wskaż lokalizację” – zaprasza do współpracy podpis pod odnośnikiem „dodaj punkt”.

Informator miejski zawiera 145 wizytówek bemowskich firm i instytucji – stawkę otwiera Orkiestra Mandolinowa „JUNO-WARS” z ulicy Szobera, a zamyka żłobek na Klemensiewicza. W spisie znajdziemy publiczne i niepubliczne szkoły i przedszkola, instytucje państwowe,

takie jak ZUS, fundacje i stowarzyszenia, parafie, banki, państwowe i prywatne lecznice. Wizytówki zawierają podstawowe dane, takie jak adresy, telefony, adresy stron internetowych. Klikając na wizytówkę firmy, od razu możemy sprawdzić na mapie, gdzie dokładnie firma się znajduje. Również, jeśli ten spis uważamy za niekompletny, możemy taką uwagę zgłosić administratorom strony.

Działem oddanym niemal w całości w ręce użytkowników strony są **Ogłoszenia**. Prosty moduł dodawania bezpłatnych anonsów w pięciu kategoriach (Motoryzacja, Nauka, Nieruchomości, Praca, Różne) stwarza możliwość dotarcia ze swoją ofertą do naprawdę dużej liczby osób. Dane podane przy dodawaniu ogłoszenia są wykorzystywane tylko do jego weryfikacji i nie są publikowane – trzeba zatem pamiętać, żeby kontakt do siebie podać w treści anonsu. Świeżo zamieszczone ogłoszenia przez jakiś czas wyświetlane są na stronie głównej portalu, co zwiększa jeszcze skuteczność dotarcia do potencjalnych zainteresowanych.

Witamy serdecznie, przytaczmy wybrane fragmenty czata z Burmistrzem Bemowa, który został przeprowadzony 31.01.2008 na stronie internetowej www.bemowo.waw.pl:

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: Witam Państwa serdecznie. Zapraszam do zadawania pytań.

dahjpt: na kiedy przewidziany jest remont ulicy Kocjana?
Burmistrz Jarosław Dąbrowski: Jest to zadanie realizowane przez ZDM. Gruntowna przebudowa ma zostać zakończona jeszcze w tym roku.

ciężarówka: Panie Burmistrzu? Marzy mi się bezpieczny i piękny plac zabaw na Bemowie dla naszych małych mieszkańców, kiedy taki zostanie u nas otwarty i gdzie?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: Pracujemy nad tym projektem. W tym roku przy Fortach Bema powstanie nowoczesny plac zabaw dla dzieci, nie tylko z Bemowa.

was38: Kiedy będzie można korzystać z usługi BemowoNET na Górcach (ul. Zaborowska)?

Maxglob: Kiedy z bezpłatnego Internetu będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy Bemowa?

blondi: Kiedy internet sięgnie okolic wrocławskiej - powstańców śląskich?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: BemowoNET to mój priorytet. Pracujemy bardzo intensywnie nad projektem rozbudowy sieci. Na Górcach, tzw. nowym Bemowie, Fortach Bema i SM Górczewska internet będzie dostępny w pierwszej połowie tego roku. Dalszy jego rozwój planujemy wraz z pozyskaniem środków z miasta.

Kuba: Jakie są plany dotyczące lodowisk na Bemowie. W naszym mieście jest już 11 miejskich lodowisk, czemu nie na Bemowie?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: Nie udało się nam zrealizować projektu lodowiska w tym roku. Będziemy się starać zrealizować lodowisko w następną zimę, które chcemy umieścić na terenie osiedla Przyjaźń - niedaleko Urzędu.

kataya77: mam pytanie odnośnie rekrutacji tegorocznych 3-latków do przedszkoli na Bemowie? czy już są znane zasady rekrutacji?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: prowadzimy w tej sprawie negocjacje z rodzicami. Chcemy aby rozwiązania były jak najbardziej korzystne dla mieszkańców Bemowa. Pracujemy nad znalezieniem rozwiązania braku miejsc w przedszkolach poprzez rozbudowę istniejących i budowę nowych placówek. Nabór i składanie dokumentów nastąpi w lutym/marcu.

dahjpt: co ze sprawą tramwajów łączących Bemowo od Powstańców do Wrocławskiej?

was38: Panie Burmistrzu czy udało się Panu przekonać Tramwaje Warszawskie /ZTM do budowy 1,5 km łącznika tramwajowego między Górczewską a Radiową?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: Burmistrz Szulczyński przekonał Prezesa Tramwajów - Pana Karosa do przyspieszenia tej inwestycji. Jestem przekonany, że wraz z przebudową wiaduktu, projekt linii będzie zrealizowany w terminie. (od redakcji: więcej o problemie na stronie: 11).

Zofia S.: Dzień Dobry, interesuje mnie rozwiązanie problemu braku żłobka.

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: od września tego roku zostanie uruchomiony nowy żłobek na Bemowie, przy ul. Pelczyńskiego. Pomocze to po części rozwiązać problem braku miejsc.

Zeus: Kiedy będzie oficjalne otwarcie amfiteatru? czy jest przewidziana jakaś duża impreza w związku z tym?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: W ostatni weekend kwietnia planujemy uroczystą inaugurację. W chwili obecnej trwa ustalanie programu artystycznego. Szykujemy dużą niespodziankę.

marek#: Kiedy będzie można wyjechać z Pelczyńskiego?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: Jest to trudny temat, ciągnący się od kilku lat. Istnieje problem z własnością gruntów, pod tą drogą. Rozwiązujemy tą sprawę za pomocą SPECUSTAWY drogowej.

Koti: Skrzyżowanie Kocjana i Lazurowej. Tam chyba po oddaniu nowych mieszkań nie będzie można wyjechać z ulicy Kocjana bez sygnalizacji.

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: Przy okazji tegorocznego remontu i przebudowy ulicy, na ww skrzyżowaniu powstanie sygnalizacja.

new: Kiedy na Bemowie odbędzie się fajny koncert z prawdziwymi gwiazdami a nie Sara May!!!

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: 10 maja odbędzie się duża impreza pod ratuszem. Z okazji Dnia Europy wystąpi: Zakopower, Feel i Doda. Serdecznie zapraszam.

Kuba 2: Czy żyje się Panu Burmistrzowi lepiej na Bemowie?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: Odkąd zostałem burmistrzem mam zdecydowanie więcej pracy i mniej czasu dla rodziny ale zrobię wszystko by to Mieszkańcom na Bemowie żyło się lepiej.

Zofia S.: czy marzenia o metrze na Bemowie mają szansę się ziścić i czy przystanek będzie blisko Ratusza?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: oczywiście. budowa II linii metra rozpocznie się w 2009 roku. Przystanek będzie bezpośrednio przy Ratuszu Bemowa.

jaga: kiedy zacznie się przebudowa parku Górczewska i kiedy powstaną w nim nowe place zabaw dla dzieci?

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: W tym roku kończymy wykupy gruntów. Staramy się pozyskać środki aby projekt przebudowy parku zakończyć w ciągu 3 lat.

Burmistrz Jarosław Dąbrowski: Dziękuję Państwu za rozmowę. Obiecuję następne spotkanie na czacie. Już niebawem. Jestem zaskoczony ilością zadanych pytań i przepraszam, że nie na wszystkie mogłem odpowiedzieć. Pozdrawiam i do zobaczenia.

Środy teatralne

**Tankred DORST
JA, FEUERBACH**

**5 marca 2008 r.
godz. 19.30**

**Bemowskie Centrum Kultury
ul. Górczewska 201**

**BEZPŁATNE KARNETY WSTĘPU
do odbioru od 27 II 2008 r.**

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

Organizator:
**Wydział Kultury
Dzielnicy Bemowo
m. st. Warszawy**



**www.bemowo.waw.pl
kultura@bemowo.waw.pl**

**BEZPŁATNE KARNETY WSTĘPU
w kasie**

**Bemowskiego Centrum Kultury
ul. Górczewska 201
w godz. 16.00 - 20.00
od poniedziałku do piątku**

**informacja:
tel. (0 22) 53 37 825**

MUZYCZNA MAPA ŚWIATA



**29 lutego 2008 r.
godz. 19.30 (piątek)**

DJOLOF MAN
muzyka z SENEGALU

**7 marca 2008 r.
godz. 19.30 (piątek)**

INDIALUCIA
muzyka z INDII

**Bemowskie Centrum Kultury
ul. Górczewska 201**

**Bezpłatne karnety wstępu
na koncert zespołów DJOLOF MAN i INDIALUCIA
do odbioru od 22 II 2008 r.**

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA